

W niniejszym artykule podejmuję zadanie onieśmielające – staram się zarysować pejzaż katolickiej etyki społecznej w Stanach Zjednoczonych oraz scharakteryzować pewne istotne kwestie podejmowane w jej ramach, a także kontrowersyjne debaty, które się na tym polu toczą. Obawiam się, że gdybym próbował przedstawić temat tak szczegółowo, jak na to zasługuje, zabrałoby to znacznie więcej miejsca niż to, które wyznaczają ramy artykułu. Nieuchronnie zatem wiele ważnych obszarów debaty i osiągnięć katolickiej etyki społecznej trzeba będzie pominąć. Proponuję zatem, żebyśmy skupili się na kilku najbardziej interesujących i najistotniejszych kwestiach z obszaru współczesnej etyki społecznej w Stanach Zjednoczonych. Ponieważ jestem etykiem chrze-

ścijskim, omówię obszar chrześcijańskiej etyki społecznej, koncentrując się na tematach podejmowanych przez etyków katolickich i protestanckich, na marginesie pozostawiając ujęcia etyki społecznej proponowane przez filozofów oraz przez inne tradycje religijne. Nie chcę jednak w żadnym razie sugerować, że inne tradycje religijne czy filozoficzne nie poczyniły ważnych dokonań w obszarze etyki społecznej w Stanach Zjednoczonych.

Przedstawię najpierw kilka ogólnych uwag na temat historii i dróg rozwoju chrześcijańskiej etyki społecznej w Ameryce, a następnie bardziej szczegółowo podejmę następujące kwestie: (1) „etyki z perspektywy ludzi wykluczonych” (ang. ethics from the margins); (2) ubóstwa – ze szczególnym uwzględnieniem reakcji na inicjatywę papieża Franciszka; (3) związków zawodowych, nierówności dochodów, nierównych uprawnień oraz dobra wspólnego; (4) rzeczywistych czy też rzekomych zagrożeń dla wolności religijnej; (5) narastającego sprzeciwu wobec kary śmierci oraz (6) wojny i pokoju po zamachach z 11 września 2001 roku. Każda z tych kwestii zasługuje właściwie na odrębny wykład i w istocie wielu etyków chrześcijańskich poświęciło tym sprawom całe książki. Dlatego też moje uwagi co najwyżej musną powierzchnię złożonych problemów i debat trwających dziś w Ameryce. Mimo to jednak żywię nadzieję, że dostarczą one czytelnikom pewnych informacji na temat „pejzażu” społecznej etyki chrześcijańskiej w dzisiejszych Stanach Zjednoczonych.

Gary Dorrien, wykładowca w Union Theological Seminary, prześledził historyczny rozwój etyki społecznej w Ameryce w swojej autorytatywnej pracy *Social Ethics in the Making: Interpreting an American Tradition* [„Etyka społeczna w toku rozwoju. Interpretacja tradycji amerykańskiej”]. Pisze on, że dyscyplina, jaką jest dziś etyka społeczna, rozwijała się jednocześnie z ruchem ewangelii społecznej (ang. Social Gospel movement), którego tak znakomici przedstawiciele, jak Washington Gladden czy Walter Rauschenbusch, na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego stulecia zwracali uwagę na trudną sytuację ludzi ubogich oraz klasy pracującej. W cieniu tych wielkich postaci swoją działalność prowadził również Francis Greenwood Peabody, mniej zany działacz na rzecz „ewangelii społecznej”. W roku 1880 dzięki wysiłkom Peabody’ego etyka społeczna stała się dyscypliną akademicką na Uniwersytecie Harvarda. Wkrótce za tym przykładem podążyli inni, którzy tą właśnie nową dyscypliną pragnęli zastąpić filozofię moralności jako przedmiot kształcenia w college’ach i seminariach duchownych. Twierdzili oni, że etyka musi przede wszystkim dokonywać wyraźnej refleksji nad „wymiarom etycznym” społeczeństwa<sup>3</sup>. Dorrien pisze: „Sprzeciwiali się oni rosnącemu wpływowi darwini-

<sup>3</sup> Por. G.J. Dorrien, *Social Ethics in the Making: Interpreting an American Tradition*, Wiley-Blackwell, Chichester, U.K.–Malden, Massachusetts, 2009), s. 6 (tłumaczenie fragmentów obcojęzycznych – D.Ch.). Szerzej na temat narodzin tej dyscypliny por. tamże, s. 15-51.

zmu w naukach społecznych oraz radykalizmowi, który w coraz większym stopniu cechował ruch socjalistyczny i związkowy. Byli też rzecznikami liberalnych reform, dobrego rządu, kooperacji, dobra wspólnego i społecznej ewangelii Jezusa”. W ten zatem sposób liberalno-postępowy nurt protestantyzmu dał początek etyce społecznej jako dyscyplinie, która powstała w reakcji na szkodliwe skutki polityki kapitalizmu leseferystowskiego, społecznego darwinizmu i wojującego socjalizmu. Impet tej nowej gałęzi teologii nadało przekonanie, że „chrześcijaństwo ma misję etyczną przekształcania struktur społecznych zgodnie z zasadą sprawiedliwości”. Przez cały wiek dwudziesty różni myśliciele chrześcijańscy rozwijali swoje własne wątki etyki społecznej, między innymi: afroamerykański, rzymskokatolicki, równouprawnienia, feministyczny, kobiecy, teologii mujerista (w ramach ruchu na rzecz wyzwolenia kobiet o narodowości latynoamerykańskiej), ewangeliczny czy neokonserwatywny. Istnieje między nimi wiele podobieństw, ale też dzielą je niezliczone różnice – wszystkie one jednak wykazują pewną wspólną cechę, która charakteryzuje chrześcijańską etykę społeczną w Stanach Zjednoczonych jako taką, a mianowicie podejmują swoje dzieło, aby „zmienić świat”, nie zaś odnieść sukces na niwie akademickiej.